

Salmonella niszczy reputację polskich jaj!

Autor: Witold Katner

Data: 29 listopada 2016



Rząd złożył do Brukseli wniosek o dofinansowanie, kwotą prawie 5 mln euro, 3-letniego programu zwalczania *Salmonelli*. To element walki z tą niebezpieczną dla człowieka bakterią, która ostatnio skutecznie niszczy renomę polskich jaj. Polska jest ich znaczącym eksporterem w Unii Europejskiej.

Szybko powiadomiono konsumentów, niebezpieczny towar wycofano ze sklepów, a w stosunku do producentów jaj podjęto odpowiednie „działania nadzorcze”.

Polskie [jaja](#) nie mają ostatnio dobrej passy. 28 października [Główny Inspektor Sanitarny](#) poinformował o wykryciu bakterii *Salmonella enteritidis* w 2 stadach kur niosek. Powiatowy Lekarz Weterynarii w Rawiczu nakazał natychmiast wycofanie z obrotu 2 partii jaj konsumpcyjnych z sieci sklepów Biedronka. Mimo szybkiego działania część jaj została już sprzedana konsumentom. Kilka dni później, na początku listopada, kolejna niepokojąca informacja i znów

***Salmonella enteritidis*. Powiatowy Lekarza Weterynarii w Rawiczu po raz kolejny musiał wydać decyzję nakazującą wycofanie z obrotu kilku partii jaj konsumpcyjnych. I w końcu 25 listopada Sanepid poinformował o wykryciu *Salmonelli* w kolejnej partii jaj konsumpcyjnych. Bakterie znaleziono podczas kontroli w sieci sklepów Dino.**

Służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo żywności zareagowały wzorcowo. **Szybko powiadomiono konsumentów, niebezpieczny towar wycofano ze sklepów, a w stosunku do producentów jaj podjęto odpowiednie „działania nadzorcze”. Ale mimo to problem pozostał.**

Niestety część feralnych jaj została bowiem wyeksportowana do Belgii, Holandii i Chorwacji, a informacja o tym, że polski towar jest niebezpieczny, trafiła do unijnego systemu RASFF (System Wczesnego Ostrzegania o Niebezpiecznej Żywności i Paszach). Biorąc pod uwagę, **ile miliardów jaj co roku eksportujemy za granicę, do sprawy trzeba podejść poważnie.**

Do jakiego wykrycia bakterii Salmonelli będzie dążyła Unia Europejska?

W Brukseli leży już polski wniosek o dofinansowanie programu zwalczania *Salmonelli* stadach zarodowych kur. To kontynuacja takich działań z poprzednich lat. Jego celem jest znaczna **redukcja poziomu zakażeń stad pałeczkami *Salmonella* w stadach zarodowych**. Dlaczego właśnie tam? Ponieważ dzięki temu zakup piskląt ze stad hodowlanych objętych programem pozwoli na **znaczne obniżenie zakażenia w tych populacjach drobiu**. Oczywiście wszystko to jest możliwe również poprzez restrykcyjne stosowanie zasad bioasekuracji i dobrej praktyki higienicznej w gospodarstwach utrzymujących nioski i brojlery. **Unijnym i naszym celem jest osiągnięcie unijnego poziomu występowania *Salmonelli* w stadach objętych programem na poziomie 1% lub niżej.**



W przypadku wykrycia *Salmonelli*, całe stada zostają wybite.

Zwalczanie *Salmonelli* w praktyce może wydawać się drastyczne, bo polega na **natychmiastowym uboju wszystkich sztuk drobiu w zakażonym stadzie oraz dokładnym oczyszczeniu oraz odkażeniu kurników**. Spodziewany efekt? Liczymy, że w 2017 r. na 1753 stada przewidzianych do udziału w programie w nie więcej niż 24 stadach Inspekcja Weterynaryjna znajdzie pałeczki bakterii, w 2018 r. ta liczba ma spaść do 20, a docelowo powinno to być tylko 16 stad.

Polski rząd oszacował koszt zwalczania *Salmonelli* prawie 22 mln zł. Chcemy, aby Komisja Europejska dorzuciła 5 mln euro. Warto, nie tylko ze względu na interes rolników, ale również konsumentów. W 2015 r. zanotowano bowiem aż **8656 przypadków zakażenia pałeczkami *Salmonelli* wśród ludzi.**

Powiązane:

- [2 partie polskich jaj wycofane z powodu *Salmonelli*!](#)
- [Salmonella w polskich jajach w Europie. Czy krajowy konsument jest bezpieczny?](#)